

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2020 r.

sprawy P. S. skazanego z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i innych,

oraz P. M. skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i innych,

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 7 maja 2018 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońców skazanych jako oczywiście bezzasadne;

II. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

P. M. został oskarżony o popełnienie następujących przestępstw:

- w pkt XVII aktu oskarżenia z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. polegające na tym, że w okresie od 19 kwietnia 2014 r. do 22 września 2014 r. w N., woj. (...), działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy,

posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 2.850 gram brutto;

- w pkt XVIII aktu oskarżenia z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 i § 5 k.k. polegające na tym, że w okresie od listopada 2013 r. do 22 września 2014 r. w O., woj. (...), przy ulicy W. , poprzez zamontowanie instalacji do poboru energii elektrycznej z pominięciem układu pomiarowego pomógł P. S. w dokonaniu kradzieży energii elektrycznej na szkodę T. dystrybucja S.A. w K. Oddział w O., w kwocie 6.910,51 zł.

Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 7 maja 2018 r., sygn. akt III K (...), P. M. został uznany:

- w pkt XX wyroku – winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie XVII części wstępnej wyroku, to jest, przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - i za to na podstawie art. 62 ust. 2 w/w ustawy skazano go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 70 ust. 4 tej ustawy orzeczono wobec niego nawiązkę w wysokości 3.000 zł na rzecz Stowarzyszenia „M.” - Ośrodek Leczenia, Terapii i Rehabilitacji Uzależnień w Z.;

- w pkt XXI – winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie XVIII części wstępnej wyroku z tą zmianą, że z jego opisu Sąd wyeliminował sformułowanie: „w kwocie 6 910,51 zł”, to jest, uznano go winnym przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 i § 5 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. -

- i za to na podstawie art. 278 § 1 w zw. z § 5 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. skazano go na karę roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzono mu karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 30 zł; nadto na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od niego na rzecz pokrzywdzonego T. Dystrybucja S.A. w K. nawiązkę w wysokości 2.000 zł;

- w pkt XXII wyroku na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczone wobec

oskarżonego P. M. jednostkowe kary pozbawienia wolności Sąd połączył i w ich miejsce wymierzył karę łączną w rozmiarze 2 lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego P. M. od powyższego wyroku wniósł apelację, zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 173 § 1 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k.; błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonego P. M. kary pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie wymierzenie mu kary łagodniejszej, w każdym zaś przypadku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania - albo uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu tej skargi, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z wyrokiem tym nie zgodził się obrońca skazanego P. M., który złożył kasację i zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

1/ art. 433 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych przez oskarżonego w apelacji z dnia 30 sierpnia 2018 r.;

2/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz dowolną, a nie swobodną ocenę przeprowadzonych dowodów i nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, które przemawiały na korzyść oskarżonego, co w rezultacie doprowadziło do wadliwej oceny stanu faktycznego.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

W odpowiedzi na niniejszą kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną i oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., co uzasadniało oddalenie jej na posiedzeniu. Analiza

podniesionych w niej zarzutów nie doprowadziła do ujawnienia rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Nie można się zgodzić ze stanowiskiem obrońcy, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. Zarzut ten jest całkowicie gołosłowny – analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) bowiem wskazuje na to, że Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy P M. . Sąd ten starannie rozważył zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów procedury przez Sąd I instancji. Przeprowadził rzetelną i poprawną analizę zarzutów apelacji i trafnie uznał je za pozbawione podstaw. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego jest przekonujące i zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Nie można uznać, że była to wadliwie przeprowadzona kontrola odwoławcza, a Sąd drugiej instancji ocenił zarzuty w sposób „dalece odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny”. Co więcej, do tego zarzutu nie sposób odnieść się w sposób bardziej pełny i wyczerpujący, ponieważ obrońca nie podaje konkretnego uchybienia, ani zarzutu, do którego Sąd odwoławczy, jego zdaniem, się nie odniósł.

Również zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez „nieprawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz dowolną, a nie swobodną ocenę przeprowadzonych dowodów”, okazał się oczywiście bezzasadny. W tym zarzucie obrońca odnosi się do oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Jego zdaniem, Sąd ten powinien był ocenić odmiennie wyjaśnienia oskarżonego A. S. i W. N..

Tym samym zarzut kasacyjny został zbudowany jako próba przekonania Sądu Najwyższego, że wyjaśnienia te były niewiarygodne. Jednak zarzutem kasacyjnym nie może stać się żądanie „prawidłowej oceny” materiału dowodowego. Zaznaczyć należy, że z faktu, iż określonym dowodom Sądy nadały walor wiarygodności, innym zaś go odmówiły, nie sposób czynić zarzutu obrazy prawa. Zarzut oparty na założeniu, że walorem wiarygodności należało obdarzyć inne źródła dowodowe niż przyjęły to sądy obu instancji, jest nieskuteczny w postępowaniu kasacyjnym (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 105/17, LEX nr 2309586; z dnia 9 stycznia 2019 r., V KK 349/18, LEX nr 2604057*). Wypada przy tym zauważyć, że zarówno w kasacji, jak i

wcześniej w apelacji, nie wykazano, którym zasadom logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego uchybiono przy ocenie wiarygodności przeprowadzonych w sprawie dowodów. Przede wszystkim zaś, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. sądowi odwoławczemu w sytuacji, gdy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych ani nie oceniał na nowo zgromadzonego materiału dowodowego (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2017 r., IV KK 311/17, LEX nr 2418089; z dnia 4 kwietnia 2018 r., V KK 69/18, LEX nr 2488724*).

Gdyby z treści uzasadnienia kasacji wnioskować, iż zarzut drugi powinien być odczytywany łącznie z pierwszym zarzutem, tzn. winien analizować naruszenie art. 7 k.p.k. przez pryzmat art. 433 § 2 k.p.k. (jednak takie żądanie nie wynika ani z treści zarzutów, ani z uzasadnienia kasacji), to akurat do tego zarzutu apelacyjnego Sąd odwoławczy odniósł się szczegółowo i zgodnie z zasadami kontroli apelacyjnej. Również bowiem treścią zarzutów apelacyjnych było podważenie wiarygodności wyjaśnień tych współoskarżonych. Sąd odwoławczy starannie wyjaśnił, dlaczego uznał, że Sąd pierwszej instancji czyniąc ustalenia faktyczne nie naruszył żadnych przepisów procedury karnej uznając wyjaśnienia współoskarżonych W. N. i A. S. za wiarygodne i wartościowe. Zauważył, że „W. N. i A. S. byli w toku postępowania przesłuchiwani wielokrotnie. Po raz pierwszy w dniu 22 września 2014 r., a więc bezpośrednio po zatrzymaniu – A. S. w N. na terenie ogródka działkowego w trakcie, gdy dokonywał porcjowania amfetaminy wykopanej wcześniej z ziemi, gdzie była przechowywana, a W. N. w O. przy ul. W. w wynajętej od J. S. nieruchomości, gdzie prowadzona była uprawa konopi innych niż włókniste. Po raz ostatni oskarżeni składali wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym bezpośrednio przed wniesieniem aktu oskarżenia w maju i czerwcu 2016 r. Mając na uwadze wielość wykonywanych z ich udziałem czynności procesowych w okresie trwającego prawie dwa lata śledztwa nie można uznać, że występujące w ich relacjach pewne nieścisłości, czy drobne różnice powinny zaważyć na ocenie całości ich wyjaśnień, jak zdaje się to postulować skarżący. Nie dotyczyły one bowiem w większości kwestii o zasadniczym i kluczowym znaczeniu w sprawie, a drugorzędnych i mniej istotnych. Ich występowanie daje się przy tym racjonalnie i logicznie wytłumaczyć” (s. 30 – 31 uzasadnienia wyroku).

Sąd odwoławczy podkreślił, że relacje oskarżonych W. N. i A. S. nie stanowiły odzwierciedlenia ich przypuszczeń i domysłów, bowiem, po pierwsze, z wyjaśnień A. S. jasno wynika, że amfetaminę P. M. zazwyczaj przekazywał osobiście P. S. – a więc był on świadkiem bezpośrednim inkryminowanych wydarzeń i jego depozycje nie opierały się na „dedukcji”, tylko na naocznym uczestnictwie w tych wydarzeniach. Na podstawie zapisków na luźnych kartkach wyrwanych z notatnika prowadzonego na polecenie oskarżonego P. S. , w którym odnotowani byli odbiorcy oraz ilość przekazanych im narkotyków i cena, za jaką dokonywali nabycia, oskarżony podał, że P. M. otrzymał łącznie 2.850 gramów amfetaminy (k. 715-716). I chociaż obrońca oskarżonego P. M. w apelacji podniósł, że ani w notatniku, ani na luźnych kartkach wyrwanych z niego nie pojawia się nazwisko P. M. czy choćby jego pseudonim pozwalający na jego identyfikację, to nie naruszyło żadnego z przywołanych w kasacji przepisów prawa procesowego uznane przez Sąd odwoławczy, że w realiach handlu narkotykami trudno oczekiwać, by notatki zawierały precyzyjne wskazanie odbiorcy z imienia i nazwiska oraz określenie nabytego przez niego towaru. Oskarżony A. S. podał, że osobiście na polecenie P. S. przekazywał narkotyki P. M.. Ten zaś oddał mu pieniądze, które był winien oskarżonemu P. S. . Wyjaśnił ponadto, że przyjął od P. M. 1.300 zł, które następnie przekazał matce A. S. , konkubiny P. S., a swojej ciotce. Oskarżony wskazał ponadto na P. M. jako swojego rozmówcę w jednej z zarejestrowanych w ramach kontroli operacyjnej rozmów telefonicznych, która dotyczyła narkotyków.

Po drugie, także wyjaśnienia oskarżonego W. N. nie opierały się na domysłach - był on naocznym świadkiem założenia przez oskarżonego nielegalnego podłączenia prądu. Sąd odwoławczy odniósł się także do niespójnych wyjaśnień tego świadka na temat tego, czy rozpoznał on P. M. na rozprawie. Sąd odwoławczy wskazał, że na etapie śledztwa W. N. wskazał jego wizerunek na jednej z czterech okazanych mu fotografii. Użył określenia, że rozpoznaje go na 100%, choć, jak to ujął, jest on na fotografii wyraźnie młodszy. Co więcej, na mężczyznę o imieniu P., który miał być współnikiem w interesach oskarżonego P. S. oskarżony W. N. wskazał już podczas pierwszego przesłuchania, w kolejnych podając szczegóły dotyczące jego wieku i wyglądu. Podał, czym się trudnił zawodowo, wskazał, że został zwolniony z pracy, rozpoznał go podczas okazania

mu fotografii w sposób pewny. Podane przez niego okoliczności związane z zatrudnieniem P. M. zostały potwierdzone przez pracodawcę - Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o. w N. (k. 754). I chociaż następnie na rozprawie uchylał się od stwierdzenia czy obecny na sali oskarżony P. M. jest tym mężczyzną, o którym wyjaśniał, że zakładał podłączenie prądu, to Sąd I instancji miał wszelkie podstawy, by wynik tego pierwszego okazania uznać za wiarygodny – tym bardziej, iż niezależnie od niego na P. M. wskazał oskarżony A. S.. I tak Sąd odwoławczy trafnie uznał te ustalenia za prawidłowe i zgodne z zasadami wyrażonymi w art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

Na tle tych rozważań Sądu odwoławczego zarzut kasacyjny jawi się jako całkowicie pozbawiony podstaw. Nie ma znaczenia, że współoskarżeni nie rozpoznali głosu P. M., skoro złożyli wyczerpujące wyjaśnienia i rozpoznali jego wizerunek. Sąd odwoławczy rozwiązał też wątpliwości co do ewentualnego „zasugerowania” przez funkcjonariuszy Policji treści wyjaśnień. Należy też podkreślić, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania, że ocena dokonana przez sąd jest sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, bądź argumentacja zaprezentowana przez sąd za tak dokonany wybór pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i jej braku w przypadku innych, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem tych przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, pozostaje zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., IV KK 104/2018, LEX nr 2498022*).

Taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, co musiało prowadzić do wniosku o braku jakiegokolwiek naruszenia prawa przez Sądy obu instancji.

Ponieważ zarzuty przedstawione w kasacji należało ocenić jako oczywiście bezzasadne, kasacja podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazanego.